

**Protokół**  
**z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**  
**z dnia 23 marca 2026 r.**

W dniu 24 marca 2026 roku odbyło się posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji (nieobecna to Przewodnicząca Komisji Marzena Makowska oraz radny Krzysztof Kosiński) oraz Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska, Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke, Kierownik Referatu Dochodów Niepodatkowych i Obsługi Kas Ewa Kowalska.

**/Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do protokołu/.**

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

Spotkaliśmy się tutaj aby omówić ostatnią skargę. Ostatnio ustaliliśmy, chcieliśmy porozmawiać z Panią Dyrektorem Wydziału Edukacji aby krótko nam przedstawiła tą skargę i istotę problemu.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Może inaczej bo to są dwie sprawy. Jedna kwestia dotyczy egzekucji kwoty wynikającej z decyzji, w zasadzie z tego, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję Prezydenta odnośnie zwrotu niesłusznie pobranej dotacji. Potem są punkty 2 i 3, które są bardzo ogólnie sformułowane bo zbadanie prawidłowości działań prezydenta w zakresie ustalania, dokumentowania i rozliczania dotacji w szczególności pod kątem rzetelności danych zawartych w dokumentach finansowych oraz zgodności tych działań z zasadami gospodarki finansowej jednostki samorządu terytorialnego. Szczerze mówiąc my jesteśmy organem dotującym do 55 jednostek oświatowych i dopiero z uzasadnienia wynika, że skarżącej chodzi o kwestię związane z dotacjami właśnie w stosunku, do których została wydana decyzja po kontroli. To samo gospodarka finansowa gminy, to znowu po prostu dotyczy dotacji dopiero z uzasadnienia wynika, że chodzi o dotacje oświatowe. Znaczą dotacje, my jesteśmy organem, który przekazuje dotację według przepisów prawa, według warunków ustalonych. Wtedy to była subwencja obecnie teraz to już jest kwota potrzeb oświatowych. Wynika z uzasadnienia skargi, że chodzi o okres wcześniejszy. Tak szczerze mówiąc, z tego co się zorientowałam pierwsza kwestia dotyczy decyzji za rok 2020 i dotyczy Niepublicznej Szkoły Podstawowej Spinaker, to jest Niepubliczna Szkoła z Oddziałami Integracyjnymi. Natomiast druga kwestia dotyczy tak zwanej dotacji przedszkolnej. Chciałam tylko powiedzieć, to znaczy Niepubliczne Przedszkole Dom Małego Skrzata oraz Niepubliczne Przedszkole Morska Kraina, szczerze mówiąc w jednej i drugiej sprawie toczą się postępowania. To znaczy jeżeli chodzi o decyzję w sprawie Niepublicznej Szkoły Podstawowej Spinaker sytuacja jest taka, że my wydaliśmy decyzję dotyczącą, ta ostatnia decyzja przez nas wydana, dotycząca Spinaker to jest decyzja o zwrocie nienależnie pobranej dotacji. Ta decyzja została utrzymana przez SKO 16 grudnia 2025 roku, a ponieważ decyzja SKO w postępowaniu administracyjnym jest ostateczna to w związku z tym doszło do wystawienia tytułu wykonawczego i to już później przejmuje sprawę Wydział Finansowy.

### **Skarbnik Miast Małgorzata Kosinska**

Chyba ich mogło zaskoczyć nasze działania, ale my mieliśmy dwa tygodnie na to żeby zareagować bo 31 grudnia się przedawniało. Zarzut niegospodarności i niewykorzystania tego czasu byłby gorszy niż to, że ona się obraziła, że to zdążyliśmy zrobić.

### **Radny Krzysztof Gawroński**

Wyprzedzę jeszcze pytanie, rozumiem, że toczą się kontrole jeszcze innych lat? I tam kwoty będą wyższe?

### **Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Tak, to znaczy prawdopodobnie, dlatego, że ja nie mogę w tej chwili powiedzieć jaka będzie ostateczna kwota. Jeżeli chodzi o postępowania za rok 2020 to tak jak Pani Skarbnik powiedziała zaczęło się od tego, że dostaliśmy sprawozdanie z audytu Krajowej Administracji Skarbowej, która w rzeczonyj szkole czyli tej Niepublicznej Szkole Podstawowej Spinaker stwierdziła nieprawidłowości na kwotę 1,7 miliona. Od tego się zaczęło. Naszym obowiązkiem jest, jeżeli my otrzymujemy sprawozdanie z audytu KAS-u to naszym obowiązkiem jest przeprowadzanie własnej kontroli. KAS nam tylko wskazuje nieprawidłowości, a ponieważ to my jesteśmy organem dotującym, któremu jest przekazywana w tamtych czasach subwencja teraz kwota potrzeb. My musimy po prostu przeprowadzić kontrolę. Jak rozpoczęła się kontrola, kontrola jest w szkole, ale Pani, która była jedną z osób prowadzących utrudniała tą kontrolę. Narzucała po prostu czas, w którym może być przeprowadzona kontrola, odmawiała wydania np. części dokumentów.

### **Radny Krzysztof Gawroński**

Jaki był argument, nie wydaje bo?

### **Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Kontrolę prowadzi zespół złożony z pracowników Wydziału Edukacji i z pracowników Wydziału Biura Kontroli. Pani próbowała, mówiła, że ona nie może być, z resztą pomieszczenie, w którym mieli siedzieć kontrolerzy było małe, że ona podzieli, raz niech przyjdą Panie z Biura Kontroli raz z Wydziału Edukacji. Po prostu próbowała nam narzucić sposób prowadzenia kontroli. Z resztą tam wszystko zostało w decyzji opisane. Najpierw protokół pokontrolny później z resztą nawet jeżeli strona nie przedstawi wszystkich, ponieważ nie było możliwości prowadzenia postępowania kontrolnego w ich siedzibie, zażądaliśmy przedstawienia dokumentów oryginalnych do Ratusza, nie dostarczono tych dokumentów. Oczywiście do każdej czynności były sporządzane notatki służbowe, zawsze strona jak już postępowanie administracyjne to strona ma prawo się wypowiedzieć, mogli dostarczyć dokumenty w trakcie postępowanie administracyjnego. Nie dostarczono. W związku z tym rzeczywiście ponieważ my mieliśmy tylko sprawozdanie KAS-u wraz z dokumentami skserowanymi przez KAS w związku z czym nie mieliśmy możliwości ich porównania z dokumentami źródłowymi więc pierwotnie dokonaliśmy, znaczy wydaliśmy decyzję na kwotę 5,7 mln czyli całość dotacji. Rzeczywiście ta decyzja została uchylona przez SKO, SKO uznało nasze uzasadnienie dotyczące sposobu prowadzenia kontroli, tego że żądaliśmy dostarczenia dokumentów do Wydziału Edukacji, do Urzędu Miejskiego. Natomiast w tym uzasadnieniu SKO odnośnie uchylenia była taka sentencja, że nie możemy wymagać całej kwoty dotacji, ponieważ są ustalenia Krajowej Izby Administracji Skarbowej. W związku z czym nasza druga decyzja była na kwotę 1,7 mln czyli tą kwotę, którą

zakwestionował KAS. Ta decyzja została utrzymana w mocy. Skoro została utrzymana w mocy to staje się z tym samym dniem do wykonania. To jest jedna sprawa. Wiedząc o nieprawidłowościach za rok 2020 my wszczęliśmy kontrolę za 2021 rok, które notabene do dziś nie została zakończona. Zażądaliśmy dostarczenia dokumentów do Ratusza biorąc pod uwagę fakt, że nie było wcześniej współpracy ze strony organu, to znaczy rozpoczęło się postępowanie administracyjne i strona poprosiła za pośrednictwem pełnomocnika, pełnomocnikiem jest adwokat Patoleta, przez kancelarię, przez pełnomocnika proszono o wydłużenie terminu postępowania. Wydłużyliśmy do 9 marca br., w trakcie tego wydłużenia, tam oczywiście były podane różne argumenty, my chcieliśmy uniknąć sytuacji, że nie zgadzamy się na przedłużenie, zgodziliśmy się. Do 9 marca był termin dostarczenia dokumentów, których oczywiście wcześniej spis był przedstawiony stronie, do 9 marca nie dostaliśmy oryginałów dokumentów. do ratusza został dostarczony karton z dokumentami, a w zasadzie kserokopiami dokumentów co nie jest dokumentem źródłowym. Kserokopie jeżeli już to powinny być potwierdzone za zgodność z oryginałem. To znaczy jest rzeczywiście przepis, który umożliwia, że my dokonujemy potwierdzenia, ale na podstawie oryginałów. Nie mówię już o tym, że Pani pełnomocnik jest osobą zaufania publicznego i jeżeli ona by miała wgląd do tych dokumentów to ona może kserokopie potwierdzić za zgodność, a nie chciała. Oczywiście to jest taka typowa gra na przedawnienie. Należność za 2021 ulega przedawnieniu z dniem 31 grudnia 2026 roku, my musimy zakończyć postępowanie w określonym czasie bo na przykład cóż, nie dostarczono nam tych dokumentów więc idzie informacja do pełnomocnika, że kończymy postępowanie oczywiście strona nadal ma możliwość dostarczenia nam tych dokumentów.

#### **Radny Krzysztof Gawroński**

Jakiś argument był dlaczego nie dostarczyli tych dokumentów? Czy raczej cisza?

#### **Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Argumenty, nie. Znaczący z dniem 9 marca znowu to pismo dotarło po dwóch tygodniach, z dniem 9 marca Pani adwokat napisała, żeby ustalić konkretny dzień, miejsce i nazwisko pracownika, który będzie odbierał dokumenty. To jest kolejna gra na zwłokę, jak my odpiszemy, to jest kolejny czas, kolejne dwa tygodnie zanim pani adwokat odbierze, potem kolejny czas, więc my odmówiliśmy. Ja zaznaczam jest przygotowane dzisiaj z podpisem mecenas, z parafką mecenas pismo, że akurat na to nie wyrażamy zgody bo i tak był wydłużony termin dostarczenia dokumentów. zamykamy postępowanie, oczywiście strona ma możliwość wypowiedzenia się, więc jeżeli rzeczywiście w określonym czasie dostarczą dokumenty to będziemy musieli je przyjąć i wydłużyć postępowanie. W każdym bądź razie zgodnie z KPA, zgodnie z procedurami. Natomiast działania po prostu pani pełnomocnik to są działania naszym zdaniem typowo na zwłokę. Gdyby strona miała wolę przedstawienia nam oryginalnych dokumentów to byśmy je dostali. Dziwnie, że paczka przyszła, została dostarczona do Ratusza, paczka z kserokopiami, zaznaczam my spisaliśmy zawartość tych kserokopii. Na przykład są kserokopie statutów i tak dalej, których my wcześniej nie dostaliśmy a powinniśmy dostać, zaraz dojdę do tego co tu jest w uzasadnieniu. Kserokopie na przykład jak jest księga uczniów, ale niepełno, brakuje założmy jest numer 116 a potem jest 132 czyli są luki. Na podstawie tych kserokopii, kserokopie nie są dokumentami źródłowymi, aczkolwiek one zostały przyjęte, opisane bo przyszła paczka więc musieliśmy sprawdzić jej zawartość.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Nie można było poprosić o wezwanie, żeby ktoś przyjechał i tak naprawdę podbił zgodność z oryginałem w stosunku do oryginału.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

To znaczy my odpowiedzieliśmy pełnomocnikowi. Ona powtórzyła po prostu pismo bo wcześniej była zapowiedź, że dokumenty zostaną dostarczone, do dnia 9 marca nie zostały dostarczone, pełnomocnik przysłała pismo żebyśmy wyznaczyli po raz kolejny dzień, godzinę i upoważnionego pracownika do odbioru, przepraszam bardzo to i tak już zostało postępowanie przedłużone. Wszystkie działania strony...

**Radny Krzysztof Gawroński**

Rozumiem, że chodzi o większą kwotę niż ta pierwsza.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Oczywiście, że tak. Dlaczego, o ile za rok 2020 mieliśmy dokumenty KAS-u to za 2021 my nie dysponujemy żadnymi dokumentami źródłowymi. Nie było kontroli KAS-u, nasze postępowanie zakończyło się fiaskiem, znaczy mamy tylko kserokopie i to części wymaganych dokumentów.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Przepraszam, może źle myślę. Nie mieliście takiego pomysłu żeby poprosić KAS o kontrolę kolejnych lat?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

To nie zależy od nas. KAS sobie sam wyznacza. Tutaj się odniosę jeśli Państwo powiedzą, do egzekucji się nie będę odnosić, pani skarżąca podjęła taki wątek, że rzeczywiście my zostaliśmy zobowiązani przez Ministra Finansów do zwrotu części subwencji oświatowej. My rzeczywiście opisaliśmy sytuację, że jeżeli chodzi o Niepubliczną Szkołę Podstawową oni mogą sobie dowolnie ustalać liczbę uczniów w statucie tylko problem jest tego typu, że my nie mieliśmy możliwości, w naszej dokumentacji brak jest oryginalnego dokumentu. Co ciekawe, zaznaczam Ministrowi odpisaliśmy, że Prezydent Grudziądz nie dysponuje oryginalnym dokumentem, dokument został przedłożony przez osobę prowadzącą wyłącznie do wglądu. W tym miejscu należy wskazać, że dokument czyli statut został przedłożony do kontroli doraźnej przeprowadzonej przez kuratorium w styczniu 2024 roku. Proszę Państwa, my nie mamy możliwości sprawdzenia czy w 2020 roku, czy później w 2021 rzeczywiście ten statut w takiej wersji obowiązywał i to zostało wykazane w decyzji. To zostało wykazane też w piśmie do Ministra Finansów, my nie ukrywaliśmy przed Ministrem Finansów żadnych okoliczności. Zgodnie z przepisami prawa oświatowego niepubliczna placówka powinna statut dostarczyć do ewidencji, w przypadku zmiany tego statutu tak samo. Oczywiście nie po 5 latach, tylko po zmianie, powinien być uzupełniona ewidencja o nową wersję statutu. Co ciekawe, jeżeli ten statut został zmieniony, który mówił o możliwości zwiększenia liczby uczniów w oddziale integracyjnym to dlaczego nie dostarczono go kontrolerom KAS-u w 2023 roku? My prosiliśmy.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Zapytam jeszcze inaczej, od drugiej strony. Procedura nie wygląda w ten sposób, że jeżeli właściciel takiej szkoły zmienia statut, zwiększa tak jak Pani powiedziała ilość dzieci w

klasie, to pierw musi mieć zatwierdzone to przez kuratorium a potem idzie do was czy jak wygląda procedura? Czy oba organy w tym samym czasie powinny być powiadomione?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Pierwszy statut, jeżeli ktoś zakłada szkołę to oczywiście musi być tak, że i do nas i do kuratorium, bo kurator musi wydać pozytywną opinię. Natomiast co się dzieje później, bo na pewno ma obowiązek zmieniony statut przedłożyć organowi dotującemu. Kurator to jest już organ nadzoru pedagogicznego, za który ja nie mogę się wypowiadać.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Ja próbuję dojść do jednej rzeczy a mianowicie, że jeżeli dzisiaj nie mamy w klasie szkoły dla dzieciaków w tej klasie jest przewidziane, że oddział może mieć 25 dzieci. Ta pani sobie zwiększy do 45 to gdzie w tym momencie jakaś nauka jest?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Rozporządzenie dotyczące organizacji doraźne jest wskazanie, że dotyczy szkół i przedszkoli publicznych. Nie dotyczy niepublicznych. Dla przykładu, tu chodziło o dzieci w oddziale integracyjnym, między innymi nieprawidłowości wykazano w odniesieniu do oddziałów integracyjnych. W szkołach publicznych jest wyraźnie ograniczenie, w oddziale integracyjnym nie może być więcej niż 20 dzieci i nie więcej niż 5 dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Może być oczywiście w sytuacjach szczególnych zwiększenie liczby dzieci z orzeczeniami o 2 osoby maksymalnie jeżeli to się dzieje w czasie roku szkolnego. Oczywiście za zgodą organu. W przypadku szkół niepublicznych nie ma takiego obostrzenia, to znaczy liczba dzieci w takich oddziałach jest regulowane przez statut ale podczas kontroli KAS-u nie przedstawiono zmienionego statutu, był przedstawiony statut z 2018 roku, gdzie powoływano się na rozporządzeni Ministra Edukacji dotyczące szkół publicznych.

**Radny Krzysztof Gawroński**

A to się zmieniło po drodze.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

To znaczy jeżeli szkoła niepubliczna przyjęła założenie, statut na podstawie rozporządzenia dotyczącego szkół publicznych to się powinna tego trzymać. Ja zaznaczam, nie jestem w stanie stwierdzić, w którym roku ten statut został zmieniony, ponieważ my nie mamy...

**Radna Aleksandra Drozdecka**

Mogą mieć ewentualnie z rad pedagogicznych protokoły, w których to powinno być odnotowane. Zmiany statutu bo to musi rada pedagogiczna przegłosować.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

My nie mamy do tego wglądu. Kuratorium przeprowadziło kontrolę doraźną w 2024 roku. Do tego czasu, przepraszam bardzo, różne dokumenty można wyprodukować. Ja chciałam jeszcze powiedzieć, 23 września, tutaj moje imię i nazwisko, że zwróciłam się drogą elektroniczną do dyrektora szkoły, zaznaczam, pani Majorke nie jest dyrektorem szkoły. W tej chwili to spółka jest organem prowadzącym bo oni w listopadzie 2024 roku zmienili, zamiast osób fizycznych jest spółka.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Teraz zapytam, żebyśmy mieli obraz co to daje, że nie osoby fizyczne tylko spółka. Jakie to daje możliwości.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Chodzi o odpowiedzialność materialną. W przypadku jeśli osoby fizyczne są osobami prowadzącymi ponoszą pełną odpowiedzialność, jeżeli jest to spółka z o.o. to tylko do kwoty np. 5 tysięcy.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

Jest też tak, że 5 lat od czasu przedpłacenia oni podają osoby fizyczne, oni myśleli, że uciekną. Według mnie gdybyście zobaczyli ich siatkę powiązań, taka pajęczynkę kto z kim to po prostu...

**Radny Krzysztof Gawroński**

Tam jest ileś spółek założonych.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Tak, ale ciągle te same osoby.

**Radny Krzysztof Gawroński**

O to mi chodzi.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Ja się jeszcze tylko odniosę do tego, że jeszcze we wrześniu 2024 zwróciłam się do dyrektora szkoły Spinaker, o aneksy do statutu szkoły, które obowiązywały od października i zaznaczam, do dnia kiedy wystosowałam pismo do Ministra Finansów nie przedłożono dokumentów czyli jeszcze w 2024 mogli nam przedłożyć aneksy statutów.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

Ona ma swoją poradnię, w którym wydaje orzeczenie.

**Radna Aleksandra Drozdecka**

Z poradnią to było już na Komisjach Edukacji w I kadencji jak była.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Minister Finansów był poinformowany o utrudnianiu czynności kontrolnych, był poinformowany o kwestii tych statutów. Oczywiście uwzględnił naszą argumentację i rzeczywiście my nie zwróciliśmy tej kwoty, założyliśmy części subwencji w kwocie 530 paru tysięcy tylko zwróciliśmy tą część, która dotyczyła nieprawidłowości po naszej stronie, nieprawidłowości po naszej stronie dotyczyły oddziału sportowego, który został założony w roku szkolnym 2017/2018. Szczerze nie jestem odpowiedzialna za zatwierdzenie takiego arkusza. Była to kwota 130 paru tysięcy, chodziło o to, że oddział sportowy on później nabrał... oddział sportowy w chwili jego powstania, słuchajcie bo to tak może być, jeśli ktoś planuje w kwietniu, potem się ktoś wypisze i na dzień 30 września mogło już nie być 20 uczniów, ja nie jestem w stanie dojść do tego jak to było. Ważne jest, że na przykład w roku, tym ostatnim tam już było 23 osoby więc dla mnie ten oddział nie budził podejrzeń skoro na

koniec były 23 osoby. Dopatrzone się, że we wrześniu 2017 nie było tych osób 20, sprawa zamknięta, zapłaciliśmy bo faktycznie była to pewna nieprawidłowość. Natomiast jeżeli chodzi o Spinaker, my wyjaśniliśmy Ministrowi Finansów, że oni zakładają oddziały na podstawie statutu ale my nie jesteśmy w stanie zweryfikować czy rzeczywiście w badanym roku ten statut był. Mieliśmy tylko informację z kuratorium, że oni przeprowadzili kontrolę i takie zmiany widzieli.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Jeszcze jedno pytanie bo przyznam szczerze, to jest dla mnie jakiś ewenement. Każdy z tych przedstawicieli, który ma taką szkołę, w każdej chwili może sobie zmienić statut i my musimy ich trzymać. To jest żaden dokument, tylko to jest twór tworzony na kolanie przed tym co ja muszę zrobić.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Szczerze mówiąc, szkoły publiczne i niepubliczne nie są traktowane równo. To wynika z przepisów tworzonych.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

Klasa, która ma 40 osób i więcej osób niepełnosprawnych mają jednego nauczyciela a my musimy...

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Pani Skarbnik po prostu my nie jesteśmy w stanie tego skontrolować. Dziwne, że kontroler kuratorski, przynajmniej nie wykazują uchybień być może w czasie kontroli są ci nauczyciele wspierający nie jesteśmy w stanie tego sprawdzić. My mamy możliwość prowadzenia tylko i wyłącznie kontroli pod względem finansowym.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Ja domyślam się o co chodzi, nie trzeba być alfą i omegą żeby wpaść na to, że im więcej dzieci będzie w tej klasie, tym większa subwencja.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Dotacja jest na ucznia z naszej strony i według danego orzeczenia bo wiadomo, że są orzeczenia.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

Jest też zarzut nieuzasadnionych wydatków tak? Znaczący osoby fizyczne wynajmowały szkołę sobie sami i stwierdzono, że to nie było uzasadnione, że szkoła z tego nie korzystała.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Proszę Państwa z resztą zostały dołączone decyzje. Wyraźnie jest też decyzja, która jest na naszą korzyść czyli ta decyzja z 16 grudnia, gdzie utrzymana jest w mocy nasza decyzja. W tym uzasadnieniu jest wyraźnie określone, że nasze postępowanie było prowadzone zgodnie z przepisami prawa, nie mówiąc już o tym, że my wyjaśnialiśmy odnośnie tego statutu, o którym tam pisze. Nie ukrywaliśmy, my pisaliśmy, ja tu wzięłam dodatkowy dokument, to moje pismo do Ministra Finansów, my nie ukrywaliśmy sytuacji, że taka kontrola statutu była ale my nie mamy żadnych dokumentów źródłowych. Pisaliśmy o

utrudnieniach w kontroli i jeżeli Minister Finansów przyjął nasze wyjaśnienie to jest sprawa Ministra Finansów. Natomiast nie zatajania przez nas jakichkolwiek informacji. Jeszcze chciałam się odnieść, bo ta decyzja SKO utrzymana w mocy to jest jedna rzecz, nawet jeżeli, strona podejrzewam, że zaskarżyła decyzję SKO do sądu ale to już jest postępowanie pomiędzy SKO a skarżącą. My już w tym postępowaniu nie bierzemy udziału, nie jesteśmy stroną. Nawet gdyby było jakieś niekorzystne orzeczenie to dotyczy SKO i wtedy SKO, my wznawiamy postępowanie. Natomiast generalnie rzecz biorąc bardzo ciężki temat. To jest ewenement bo my przeprowadzamy kontrolę w różnych jednostkach niepublicznych i z reguły organy prowadzące z nami współpracują. Skarżąca odnosi się również do kwestii dotacji przedszkolnych, odnosi się do tego, że RIO w 2022 zakwestionowało naliczanie dotacji dla przedszkoli niepublicznych to znaczy dla dwóch przedszkoli Dom Małego Skrzata oraz Niepublicznego Przedszkola Morska Kraina to są akurat zastrzeżenia. Z resztą RIO badało tylko te dwa przedszkola i tam RIO miało wątpliwości co do naliczania przez nas dotacji. Było postępowanie w tej sprawie przez rzecznika odpowiedzialności dyscypliny finansowej, my wykazaliśmy, że po prostu wykazaliśmy i wystąpiliśmy do RIO, że nasz sposób naliczania na te niepubliczne przedszkola był badany, wystąpiliśmy po prostu swoim czasie czyli w 2018 roku i do Ministra Edukacji. Badaliśmy również sprawę, na przykład było orzeczenie RIO z zachodnio-pomorskiego, które zgadzało się z tym co my wykonywaliśmy w stosunku do naliczenia dotacji, z resztą podobna sprawa, zaznaczam mówię o 2022 roku, trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego i my wykazaliśmy się tym, że badaliśmy sprawę, że czekamy na orzeczenie NSA. To orzeczenie NSA w późniejszym czasie było zgodne z tym co my dokonywaliśmy jeśli chodzi o naliczanie dotacji, chodzi o dzieci 6-letnie z orzeczeniami. To nie to, że my po prostu nie stosowaliśmy się do zaleceń RIO. Badaliśmy sprawę, wyjaśniliśmy, z resztą pani inspektor, która miała być pociągnięta do odpowiedzialności została uniewinniona. Żeby sprawa była badana przez Rzecznika odpowiedzialności, była pani inspektor stawiała przed Komisją została uniewinniona i tyle. Natomiast zaznaczam sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego mówię teraz o te dotacje przedszkolne. Wojewódzki Sąd Administracyjny rozstrzygnął na naszą korzyść, to znaczy nakazał nam po prostu jeszcze raz wykazanie stronie bardzo dokładnego sposobu naliczania tych dotacji, my wykazaliśmy, nasza decyzja została, znaczy WSA oddaliło ich skargi. W tej chwili sprawa, ci państwo złożyli skargę kasacyjną do NSA. Przy czym jedna już skarga została uchylona z powodów formalnych. Czekamy na rozpatrzenie.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Jak ktoś logicznie myśli to pewnie i druga też zostanie.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

To znaczy problem polega na tym, że w 2025 my rzeczywiście wypłacamy dotację już inaczej ale dlatego, że są jasne przepisy. Są jasne zasady, inne przepisy i ministerstwo w sposób jednoznaczny określiło jak należy te dotacje naliczać. Płacimy zgodnie z tym co zostało wykazane. Natomiast za lata wcześniejsze robiliśmy to tak, z resztą zgodnie z tym co na przykład jeszcze wcześniej kierownik referatu otrzymała jakby informację, wskazała sposób naliczenia w 2018 roku. Ministerstwo Edukacji odpowiedziało, że robimy to prawidłowo, podobne było rozstrzygnięcie RIO zachodnio-pomorskiego. Wydaje mi się, że możemy wykazać się pełną dokumentacją, że robimy to rzetelnie. Rzeczywiście po prostu ta dokumentacja przedstawiona przez panią jest niepełna...

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

Co Komisja Skarg może zrobić?

**Radny Krzysztof Gawroński**

My nie możemy nic zrobić w tej chwili, przecież to jest postępowanie, które toczy się w takim organie a nie innym i ten organ, który to dostał powinien w tej chwili i to zakończyć. My możemy to określić jeżeli by dotyczyło to moim zdaniem Pana Prezydenta w momencie kiedy będzie zakończone a nie w momencie trwania.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

To znaczy postępowanie za 2020 jeśli chodzi o postępowania administracyjne jest zakończone bo jest ostateczna decyzja SKO. Jeżeli SKO utrzymało naszą decyzję w mocy to temat jest zamknięty.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

My musimy wszcząć wtedy windykowanie. Takie zdanie, że trwa postępowanie z pominięciem ich solidarnej odpowiedzialności i proporcjonalnej. To są dwie sprzeczne rzeczy. Solidarna odpowiedzialność to znaczy, że jak jest trzech dłużników można ściągnąć z każdego całość, z jednej osoby całość a proporcjonalna to jest wtedy kiedy byśmy musieli 1/3. Tu była solidarna czyli my wystawiając taki tytuł następuje blokada całego majątku i wszystkich kont, wszystkich dłużników i dopiero jak jest ściągnięte wtedy odblokowanie. To nie było, że nikt im tego nie zabrał tylko zablokował. Akurat u pani Majorke było najwięcej kasy i stamtąd ściągnęli. Ona myślała, że jak jest solidarna to ściągną 1/3 resztę od innych. My zrobiliśmy zgódnie z solidarną odpowiedzialnością, nie ma zasad proporcjonalności.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Co my możemy jako Komisja zrobić?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Trudno mi powiedzieć. Natomiast...

**Kierownik Biura Rady Miejskiej Anna Obuchowska**

Ten 2 i 3 punkt to w ogóle to nie jest jako skarga. Jeśli odwołanie zostało wysłane czyli jest postępowanie czyli nie jest zakończone.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Ale przepraszam odwołanie od czego?

**Radny Krzysztof Gawroński**

Od skargi SKO.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

SKO to już sąd rozstrzyga, to już jest postępowanie sądowe. Postępowanie administracyjne zostało zakończone po naszej stronie. Natomiast pani jedynie mogła zaskarżyć decyzje SKO już do sądu ale nie naszą.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

A za ten 2021 rok?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

To nie zakończyliśmy postępowania. Za 2021 to znaczy my jesteśmy na etapie... ale nie jest zakończone za 2021 rok.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Skupmy się na tym 1 punkcie, o którym mówił Pan Kuskowski. Bo do kolejnych jakby nie możemy się jakby ustosunkować.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Jeśli chodzi o dotacje przedszkolne to macie państwo dotacje przedszkolne praktycznie można powiedzieć, że w tej chwili sprawa trafiła, skarga kasacyjna ale ze strony tych państwa do SKO. My po naszej stronie...

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

Już jest wszystko jakby dokonane.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

To jest tylko to, że egzekwowane, wystawienie zobowiązania tytułu wykonawczego obejmujące obowiązek zwrotu dotacji oświatowej pobranej w wysokości (dźwięk niewyraźny) nie wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem co doprowadziło do jednoczesnego egzekwowania zobowiązanej kwoty wynikającej z uprzednio wydanej decyzji w stosunku do każdego z zobowiązanych z pominięciem ich solidarnej odpowiedzialności z proporcjonalnością. My zrobiliśmy zgodnie z zasadami solidarnej odpowiedzialności, tak zostało to przeprowadzone. Nie z zasad proporcjonalności bo to są dwie sprzeczne metody.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Więc my możemy uznać jako zasadne albo bezzasadne, zgodnie z przepisami.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

Główna skarga jest o zajęcie tego majątku. Nieporozumienie stron tu wystąpiło takie i każdy mógł to, nie wiem, inaczej zinterpretować zablokowania tych pieniędzy.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

To jest tak, że następuje blokada ale nikt nie zabiera, bo jak jest ściągnięcie wtedy po porostu jest odblokowanie wszystkiego.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

A doszło do odblokowania?

**Kierownik Referatu Dochodów Niepodatkowych i Obsługi Kas Ewa Kowalska**

Tak, nawet w momencie kiedy Urząd Skarbowy by pobrał z tych różnych kont, całe 100% wartości to pierwszy dłużnik spłaca tak naprawdę zaległości pozostałych i tym pozostałym te kwoty są zwracane na rachunki bankowe i tutaj też tak było. Urząd Skarbowy od razy po naszym zakończeniu postępowania, po wycofaniu tytułu wykonawczego u drugiego dłużnika zakończył postępowanie i tak naprawdę 5 stycznia od nas dokumenty wyszły i do banku poszły wszystkie zwolnienia. W między czasie przychodziły zwroty środków.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Ja tylko mogę jeszcze dodać, że niezależnie od tej egzekucji my cały czas wypłacamy oczywiście dotację. Nie może na przykład ktoś tłumaczyć, że nastąpiło utrudnienie w funkcjonowaniu szkoły, dlatego że dotacje są przekazywane.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Te pieniądze były na kontach prywatnych? To też w ogóle... kwiatek.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

To jest jedna rzecz.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

A pieniądze wpływają z tych dotacji na...?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Na konto szkoły.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Później jest przesięgowane.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Nie ma po prostu uzasadnienia, na przykład takie tłumaczenie Pani w mediach społecznościowych i nie tylko, że my zabieramy środki, przepraszam, dzieciom niepełnosprawnym. Taki przekaz jest dobry, łatwo tutaj szermować tutaj dziećmi.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Myślę, że ten temat, o którym tutaj rozmawiacie to ten temat to dopiero początek, nie dotyczy tylko gminy Grudziądz. Mianowicie ja już wiem o tym, że dwie gminy ościenne gminy Grudziądz, z których korzysta ta firma, a mianowicie wypadło to bardzo śmiesznie bo rodziny zwróciły się o dofinansowanie do podróży dziecka, które dojeżdża do Grudziądza. Okazało się, że ta firma, o której rozmawiamy już bierze takie dofinansowanie a te dzieci nie jeżdżą i oczy zaczęły się otwierać w urzędzie. Okazuję się, że tam są wszyscy możliwi podani a może 1/3 z tego jeździ tymi busami. Ten temat myślę, że jest bardzo rozwojowy, nie tylko u nas. Za chwile inni się obejrzą, że te pieniądze im uciekają między palcami a nikt do końca nie wie na co to idzie a wyszło przez głupie zapytanie.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

Jest nerwowa bo kasa się jej nie zgadza. Przez to co dzieje się w mediach to rodzice nie będą dawali do niej dzieci i tu jest problem.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Ja uważam jedną rzecz, że jest pewnego rodzaju nieściskość jakaś taka. Moja żona pracuje w grudziądzkiej szkole na Parkowej, jest sekretarzem 15 lat, tam są dzieci specjalne. Jak wyglądają sale gdzie trzeba walczyć o każde 150-200 złotych, żeby coś pomalować, żeby to jakoś wyglądało. A jak wygląda tu. I taki rodzic, który przychodzi na Parkową albo na ulicę tam drugi oddział jest SP2, to jest ten specjalny drugi, na Chełmińskiej skręca się koło Orłenu to jest ulica Kasprzaka.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**  
To jest Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Dokładnie, teraz Pani sobie wyobrazi, że ktoś podjeżdża pod szkołę, idą rodzice z niepełnosprawnym dzieckiem, mówią my was będziemy wozić, nie musicie przecież jeździć komunikacją miejską. Już jest jeden argument na plus. Jeżeli tego typu wejdzie, że te klasy będą jeszcze ładniejsze, te dzieciaki, patrząc oczywiście bardzo płytko, dostaną zabawki i inne rzeczy. Znaczą tam jest jeden nauczyciel na tych 20-30 a nie 5, to nie robi i ci ludzie są w konsternacji. Ja patrzę z mojego punktu widzenia, gdybym ja tak miał. I jak ma taka służba nasza publiczna szkoły konkurować z czymś takim.

**Kierownik Referatu Dochodów Niepodatkowych i Obsługi Kas Ewa Kowalska**  
To pięknie wygląda na obrazku.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

Ja wiem ze swojego osobistego doświadczenia, mój wnuk tam chodził do żłobka, po czym jak po pół roku jak przestał chodzić zaczął się drzeć, że on nie chce do przedszkola a tylko przejeżdżał obok z moją córką. To jest jedna sprawa, dwa kiedyś były takie z psychologiem zajęcia i dziecko jest odbierane, tam nie można wejść do Sali, potem się okazało, że przez pół roku tam nie było w ogóle żadnego psychologa. Nic się tam nie działo, dziecko było przechowywane i wypuszczane.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Tylko, że niektórzy rodzice mają deficyty ich trudno po prostu... ale też, że dziecko jest zabierane i przywożone wieczorem, to jest wygodnictwo. Natomiast mamy takie przypadki i nie tylko my, jeżeli rodzice chcą aby dziecko na przykład jednak przeszło do szkoły publicznej to mamy problem z wyegzekwowaniem, są utrudnienia. Raz, że umowy, że rodzice są straszni karami umownymi a po drugie nam, jak już dziecko przejdzie do szkoły publicznej, to jest trudność z wyegzekwowaniem dokumentów, na przykład arkuszy ocen itp. Do nas z resztą też zwracają się inne jednostki samorządu terytorialnego, mają ten sam problem, ja zawsze mówię, że my nie jesteśmy w stanie wyegzekwować jedynie zwracamy się do kuratorium o wsparcie ewentualne.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**  
Przecież w przedszkolach jest monitoring, że rodzice mogą sobie obejrzeć.

**Skarbnik Miasta Małgorzata Kosinska**

Tam są dzieci wydawane przed drzwiami szatni, ja osobiście odbierałam, też nie miałam informacji co się działo, dlaczego jest w innych ciuszkach.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Ja zawsze mówię jest jeszcze organ nadzorujący czyli kuratorium. Ja też miałam takie informacje i od rodziców, nawet od nauczycieli, którzy tam uczyli, że nie są przestrzegane zasady, że w oddziale integracyjnym jest nauczyciel wspierający, a powinien być. Ja mówię proszę państwa, a może tak na piśmie? To już nie. Rodzice, z resztą nie tylko w mojej obecności, którzy przenieśli stamtąd dzieci też informowali, że byli zastraszeni, i mówię prosiłabym o informację na piśmie, to też nie.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Myślę, że tutaj dużo szkół niepublicznych na tym korzysta. A mianowicie moja żona podawała stan ilości uczniów a już, nie wiem do kiedy to jest ponadawane?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Teraz jest inaczej, kiedyś to było do 30 września, właściwie nanosić trzeba na bieżąco. A teraz do 15 września.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Teraz dajmy na to, że 14 podawała, żeby na 15 było a już 10 pod Szkoła pojawiła się firma X, która wzięła i zaproponowała przeniesienie do tej firmy i będą ich wozić. Najciekawsze jest to, że jak podpisali nawet 14 to będzie to działało, dotacja, od kolejnego miesiąca. Nie, już było podane wsio, jak moja małżonka chciała wypełnić tego, który jeszcze dzisiaj był na zajęciach, już wyskoczył błąd, w której placówce on jest, bo oni zdążyli już podbić. Oni dobrze nie dojechali jeszcze tam a już ktoś siedział i klepał żeby szybko ogarnąć. I to jest zasada, która uważam funkcjonuje w całej Polsce, ilość a nie jakość.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Niestety tak, a o ile szkoły publiczne, czy w ogóle placówki publiczne są kontrolowane przez różne organy, bo my kontrolujemy, jako organ prowadzący kontroluje kuratorium. O tyle powiedzmy sobie w przypadku jednostek niepublicznych to jest problematyczne. My oczywiście, zaznaczam niezależnie od wszystkiego, my systematycznie przekazujemy dotację.

**Radny Krzysztof Gawroński**

No tak nie możecie przestać.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Nie, znaczy możemy tylko w przypadku szkół dla dorosłych. Na przykład Szkoła niepubliczna może pobierać czesne, oprócz dotacji, na przykład niepubliczna Szkoła Podstawowa na Chełmińskiej pobiera czesne, oprócz tego oczywiście dotację na ucznia.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

A tutaj?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Nic mi o tym niewiadomo.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Zapytam jeszcze jedną rzecz, też takie słuchy chodzą w przestrzeni publicznej. Jeżeli Pani X dostaje dofinansowanie z pieniędzy publicznych a potem robi tym ludziom, którzy tam są, dodatkowo po godzinach robi kasuje ich na przykład za jakieś badania. To co powiedzieliśmy, to jak to się ma do publicznych pieniędzy?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Nie potrafię tego...

**Radny Krzysztof Gawroński**

Ok, jeżeli, znaczy powiem tak, dla mnie Szkoła prywatna to powinna być płatna, koniec dyskusji. Na zachodzie to zupełnie inaczej wygląda, u nas się odwróciło. Ludzie robili sobie z tego biznes.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

W sensie formalnym oczywiście może pobierać taka niepubliczna placówka może pobierać czesne, nie musi. Jeżeli utrzymuje się tylko z dotacji...

**Radny Krzysztof Gawroński**

Jeżeli świadczy usługi płatne. Bo jeżeli była by to na zasadzie takiej, że pani przychodzi czy ja przychodzę, robią mi badanie ja za nie nie płacę, pokrywa to Urząd Miasta z dotacji to jest tak jak powinno być, procedura została zachowana. Jeżeli wiem, że wpływa dotacja i to nie mała i w tym momencie ja mam jeszcze zapłacić za tą wizytę to coś tutaj chyba.... Po co te pieniądze publiczne tam wspierane są?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Pani w sumie, tam osoby prowadzą po prostu i publiczną i niepubliczną poradnie. Teraz nie wiemy...

**Radny Krzysztof Gawroński**

Fajnie to wymyślili.

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

My przedstawiliśmy państwu, też radnym, że w ciągu 5 lat tam jest około 160, niecałe 160 milionów na 15 placówek. Jeżeli na przykład pani ma pretensje, że jest kontrolowana, no chwilczkę, ktoś ma 15 placówek edukacyjnych, to trudno żeby nie było kontroli.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

Ilu uczniów to obsługuje?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Łącznie, w ubiegłym roku około 1000. Tylko, że w tej niepublicznej szkole podstawowej jest około 380, ale zaznaczam, ta liczba może ulegać zmianie, oprócz tej niepublicznej szkoły są 3 różne przedszkole, jest Szkoła branżowa, jest liceum z oddziałami integracyjnymi. Mówię łącznie tych placówek jest 15 i tam było wyszczególnionych przy każdej placówce jaka kwota dotacji.

**Radny Krzysztof Gawroński**

To jest największa Szkoła w Grudziądzu, która takie pieniądze bierze?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Inaczej, jeżeli bierzemy pod uwagę, że to jest cały konglomerat to tak. Natomiast jeżeli chodzi o szkołę podstawową to jest rzeczywiście, bo mamy tylko dwie niepubliczne szkoły podstawowe, właśnie tą szkołę Spinaker z oddziałami integracyjnymi i niepubliczną szkołę podstawową na ulicy Chełmińskiej SP1. Jeśli chodzi o niepubliczne szkoły to Spinaker rzeczywiście jest największy.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

Ta Szkoła na Chełmińskiej też dostaje takie dofinansowania?

**Dyrektor Wydziału Edukacji Kamila Melkowska-Lemke**

Oczywiście proporcjonalnie to liczby uczniów. Jest tak zwany standard a to jest kwota podstawowa dotacji i jeżeli dodatkową są wagi dla uczniów z niepełnosprawnościami. Spinaker akurat specjalizuje się w prowadzeniu oddziałów integracyjnych. Tam są oczywiście znacznie wyższe kwoty dofinansowania.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji Dorota Kupis**

Pani Przewodnicząca, ja występuje w jej imieniu Pani Przewodniczącej, zaproponowała kolejne spotkanie w środę po świętach.

**Radny Krzysztof Gawroński**

Ja nie mam ochoty się spotykać po tym wszystkim. Szczerze powiem nie przyjdę na to spotkanie bo nie mam ochoty być pokazywany nie wiadomo gdzie i w jakim świetle. Na podstawie dokumentów mi to wystarczy. Patrząc na to co jest robione w Internetach ja nie mam ochoty w takim show uczestniczyć.

Przystąpiono do głosowania w sprawie zasadności skargi. W wyniku przeprowadzonego głosowanie uznano, że skarga została uznana za bezzasadną. (3 radnych obecnych, 3 głosy za).

Po wyczerpaniu porządku obrad Wiceprzewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zakończyła posiedzenie Komisji.

Wiceprzewodnicząca

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Dorota Kupis